Listopad
WARSZAWA 1936

Głos Szkoły Zawodowej

ORGAN STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH

MIESIĘCZNIK

ROK VIII ◆ NR. 9

IX WALNY ZJAZD DELEGATÓW S. N. S. Z.

w Katowicach — dn. 28 i 29 listopada.

Porządek obrad:

Sobota 28.XI.

godz. 9 — 12 — Obrady i prace Sekcji Handl. w Śl. Inst. Kształcenia Handl. w Chorzowie.

„ 18 — 20 — Obrady Pełnego Zarz. Głównego w lokalu Śl. Techn. Zakł. Naukowych (Krasińskiego 3).

Niedziela 29.XI.

godz. 9.30 — Otwarcie Zjazdu i wybór Prezydium Zjazdu.

„ 9.45 — Wybór Komisyj.

„ 10—12.30 — Obrady plenum.

„ 12.30—14 — „ Komisyj.

„ *14 — 16 — Przerwa obiadowa.*
„ *16.30—19 — Obrady plenarne i zamknięcie Zjazdu.*
Bliższe szczegóły programu prac poda Z. Gł. osobnym okólnikiem do wiadomości Zarządów Kół i Placówek.

---

wiz. Ir. Laskowska — Warszawa.

SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNYM.

Postępująca stopniowo naprzód reforma szkolnictwa zawodowego objęła z kolei jeden z działów szkół gospodarstwa domowego, mianowicie szkoły gospodarstwa rodzinnego. — Z początkiem nadchodzącego roku szkolnego powstały jako nowy typ Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym.

Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym mają za zadanie praktyczne przygotowanie kobiet do prowadzenia własnego gospodarstwa rodzinnego na różnych stopniach zamożności oraz wyszkolenie kadr fachowych i odpowiedzialnych pomocnic domowych.

Podkreślić należy, że zadania powyższe powierzone zostały jednym i tym samym szkołom. Takie postawienie sprawy należy uznać za słuszne, bowiem nie istnieje wyraźna różnica między czynnościami gospodyni domu a pomocnicy, zwłaszcza — o ile weźmiemy pod uwagę pomocnice zatrudnione w gospodarstwach, w których gospodyni pracuje poza domem. Szkoły Przysposobienia uległy zróżnicowaniu w jednym tylko kierunku, a mianowicie w zależności od cenzusu kandydatek, tworząc szkoły I i II stopnia. To nieznaczne zróżnicowanie wynika z podstawowej tendencji nauczania w szkołach przysposobienia: nauczanie w tych szkołach nosi charakter wybitnie praktyczny, stąd też dopuszczalne są pewne wahania w przygotowaniu teoretycznym uczenic. Szkoły Przysposobienia I. stopnia przeznaczone są dla absolwentek Szkoły Powszechnej bez względu na jej stopień organizacyjny; Szkoły Przysposobienia II stopnia — dla absolwentek gimnazjów i liceów.

Czas trwania nauki ustalono na 10 miesięcy. Jest to bez wątpienia wymiar czasu bardzo niewielki z punktu widzenia różnorodności pracy domowej i jej znaczenia dla całokształtu życia społecznego, uzasadniony jednakże warunkami doby dzisiejszej: przedłużenie tego okresu podniosłoby koszta szkole-

nia ponad bieżące możliwości finansowe społeczeństwa i Państwa.

Nasuwa się pytanie, w jakiej mierze program tych szkół czyni zadość potrzebom życia społecznego i co nowego wnosi w zakresie szkolenia w gospodarstwie domowym?

Obowiązki gospodyni dają się ująć w następujące grupy:

1 — wykonywanie i organizowanie czynności w zakresie domowej wytwórczości i konserwacji inwentarza (sporządzanie posiłków, sprzątanie i t. d.);

2 — zaopatrywanie domu rodzinnego w artykuły codziennej potrzeby drogą ich zakupu, oraz administrowanie majątkiem rodziny;

3 — organizowanie życia rodzinnego.

Dotychczas na plan pierwszy wysuwano pierwszą grupę obowiązków: tytuł dobrej gospodyni uzyskiwano przedewszystkiem za sporządzanie smakołyków: ciasteczek „rozpływających się w ustach", wykwintnych konfitur i t. p. Jednakże nawet w zakresie tej pierwszej grupy uzyskiwano wyniki niedostateczne — nawet uprzywilejowany dział: przyrządzanie posiłków nie odpowiadało elementarnym wymaganiom higieny i ekonomiki, stając się przyczyną szeregu chorób, powstających na tle złej przemiany materii. O wynikach w zakresie innych działów pracy gospodarczej lepiej nie mówić; wymowne świadectwo dają im obrady walnego zjazdu Związku Pań Domu, który odbył się w czerwcu r. b. W obradach uwidoczniono niesłychanie niski stan gospodarstw pod względem utrzymania ładu i czystości, oraz wadliwą gospodarkę finansową rodzin, wyrażającą się niesłychanie wysokim stopniem zadłużenia. (Z wyników ankiety przeprowadzonej wśród urzędników miejskich Warszawy i prowincji na dzień 1.XI.1935 r., dowiadujemy się, że zaledwie 3% urzędników nie ma długów, natomiast długi 25% urzędników przewyższają wartość ich 2-letnich poborów).

Niedostateczne wyniki w zakresie wychowawczych zadań rodziny dyskutowane bywają szeroko na łamach prasy, w sferach nauczycielskich i t. d. Znalazły one pośrednio wyraz w obradach zjazdu, mianowicie w apelu do walki z nieuczciwością, jako nagminną klęską naszego życia społecznego.

To wszystko prowadzi do wniosków że: 1) w prowadzeniu gospodarstwa domowego nie wystarczą kobiecie wrodzone zdolności oraz 2) nie zapewni dostatecznych wyników kształcenie

gospodyń drogą praktyki w istniejących gospodarstwach rodzinnych. Konieczne są szkoły, które by udzieliły niezbędnych sprawności i wiadomości teoretycznych oraz przez pracę wychowawczą ukształtowały typ gospodyni obywatelki.

Jak więc w świetle uwag powyższych wyglądają programy Szkół Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym?

W programach szkół obu stopni, największą ilość czasu przeznaczono na naukę czynności praktycznych: sporządzania posiłków, prania, prasowania, sprzątania i szycia. W stosunku do ogólnej liczby godzin w szkołach przysposobienia przypada na zajęcia praktyczne: 57% w szkole przysposobienia I stopnia; 47,5% w szkole II stopnia. Stosunek ten w programach szkół starego typu wahał się w dość szerokich granicach, ogólnie jednak był wyższy, dochodząc w niektórych wypadkach do 85%. — Obniżając przydział godzin dla zajęć praktycznych dano wyraz zrozumienia ewolucji gospodarstwa rodzinnego, biegnącej po linji kurczenia się roli rodziny jako wytwórcy i ograniczania się do roli konsumenta. — Równocześnie postawiono przed nauczaniem zajęć praktycznych szersze zadania, aniżeli to miało miejsce dotychczas, dążąc nietylko do wyrobienia sprawności technicznej, lecz zaprawienia do racjonalnej gospodarki materiałowej i pieniężnej. Wyraźnie świadczy o powyższym uwzględnienie w programach zagadnień racjonalnego zakupu artykułów codziennej potrzeby, umiejętnego zestawienia posiłków, doboru produktów w zależności od ich ceny i ich wartości użytkowej, obliczanie kosztów, związanych z wykonywaniem danych czynności, posługiwanie się narzędziami, zaoszczędzającymi czas i wysiłek i t. d.

W celach nauczania podkreślono momenty o znaczeniu wychowawczym, np. potrzebę uwydatnienia roli rodziny jako oszczędnego wytwórcy i konsumenta. Duży nacisk położono na wyrobienie umiejętności organizowania czynności gospodarskich, uwzględniając w programach planowanie zajęć, układanie następstwa poszczególnych czynności i ustalanie ilości czasu, potrzebnego do ich wykonania.

(Nie poprzestając na tym, do programu szkół przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym wprowadzono przedmiot „Organizacja gospodarstw rodzinnych z rachunkowością").

Obok zajęć praktycznych programy szkół przysposobienia obejmują przedmioty zawodowe i przedmioty pomocnicze, niezwiązane bezpośrednio z zawodem. Do tych ostatnich należą:

religia, język polski, nauka o Polsce współczesnej, ćwiczenia cielesne i gry. Przedmioty tej grupy poza językiem polskim i nauką o Polsce współczesnej — mają do spełnienia te same zadania, co w szkołach innych typów. Natomiast przed nauczaniem języka polskiego i nauką o Polsce współczesnej — stoją inne jeszcze zadania: one to powinny przygotować młodzież do roli świadomych kierowniczek życia rodzinnego przez wykazanie nietylko jego znaczenia, lecz również wytknięcie niebezpieczeństw, jakiemi grozi życie rodzinne, pozbawione ideałów społecznych, przez zorientowanie we współczesnych tego życia bolączkach i sposobach zaradzenia złu. Należy przewidywać, że zagadnienia powyższe zostaną uwzględnione w doborze lektury, w dziale której program zaleca — między innymi utwory przedstawiające rolę i znaczenie kobiety w życiu rodzinnym.

Grupa przedmiotów zawodowych w Szkole Przysposobienia I-go stopnia obejmuje: organizację gospodarstw rodzinnych z rachunkowością oraz naukę o człowieku.

Nauczanie tego przedmiotu, ma na celu „zaznajomienie uczenic z właściwą organizacją prac, wchodzących w zakres gospodarstwa domowego; przygotowanie młodzieży do umiejętnego prowadzenia prostej rachunkowości domowej; rozwijanie cech niezbędnych dla dobrej gospodyni jak zaradność, oszczędność, inicjatywa oraz umiejętność współżycia".

Punktem wyjścia przy nauczaniu tego przedmiotu jest preliminarz finansowo - gospodarczy, uwzględniający możliwości finansowe i warunki życia i gospodarowania w środowiskach uczenic. Uczenice zapoznają się ze sposobami układania preliminarzy, z zasadami właściwego ustosunkowania kwot wydatkowanych na poszczególne cele. Wysuwając na plan pierwszy preliminarz budżetowy wpaja się w uczenice od pierwszych chwil pobytu w szkole przeświadczenie o konieczności zrównoważenia rozchodu z przychodem, rozwija ich pomysłowość i zainteresowanie w kierunku zadośćuczynienia potrzebom przy małym nakładzie środków finansowych. Potęguje to jeszcze odpowiednia organizacja nauczania, wprowadzająca ćwiczenia o charakterze konkursowym i pobudzająca uczenice do rywalizacji między sobą.

Program organizacji gospodarstw rodzinnych z rachunkowością obejmuje działy następujące:

1 — wiadomości o domu rodzinnym jako jednostce gospodarczej i kulturalnej,

2 — urządzenie mieszkania,
3 — organizację czynności gospodarskich,
4 — elementarne wiadomości prawne, wiążące się z życiem rodzinnym (dla szkoły I-go stopnia).

Realizacja tego programu przez nauczycielki inteligentne, świadome bolączek dzisiejszego stanu gospodarowania, zdające sobie sprawę z konieczności dostosowania form gospodarowania do warunków życia współczesnego może się wydatnie przyczynić do ewolucji gospodarstw w kierunku uczynienia z kobiet w nich zatrudnionych rzeczywistych ich kierowniczek — nie zaś umęczonych niewolnic, lub niedbałych wykonawczyń.

Nauka o człowieku ma na celu „ogólne zaznajomienie uczenic z budową i czynnościami organizmu ludzkiego oraz najpoważniejszymi wskazaniami z zakresu higieny indywidualnej i społecznej; wpajanie przekonań o konieczności przestrzegania zasad higieny i wdrożenie do rozumnej dbałości o zdrowie własne i otoczenia".

W Szkole Przysposobienia II-go stopnia, grupa przedmiotów zawodowych uległa większemu zróżnicowaniu. Na specjalne podkreślenie zasługuje wprowadzenie do programu przedmiotów takich jak wiadomości ekonomiczno-prawne, psychologia, estetyka w domu rodzinnym.

Należy oczekiwać, że wprowadzenie powyższych przedmiotów do programu szkoły przysposobienia, rozszerzy horyzonty myślowe absolwentek tych szkół, pozwoli im dojrzeć w pracy domowej nowe wartości i da im środki do umiejętnego wypełniania na terenie domu roli twórczej obywatelki Państwa Polskiego.

W nadchodzącym roku szkolnym powstało na terenie Polski kilkadziesiąt Szkół Przysposobienia ze znaczną przewagą szkół przysposobienia I-go stopnia. Na terenie Warszawy tworzy się sieć tych szkół; poszczególne szkoły powstały: w śródmieściu (szkoły przysposobienia I i II st.), na Mokotowie i Żoliborzu.

W dn. 25.VIII.36 r. odbył się w Państwowych Szkołach Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym I-go i II-go stopnia w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 1, pokaz urządzeń szkolnych dla przedstawicieli prasy.

W odniesieniu do szkół przysposobienia Władze Szkolne kładą duży nacisk na wyposażenie pracowni szkolnych w odpowiednie urządzenia, przyrządy i narzędzia, zapewniające możność

prawidłowego i systematycznego nauczania, równocześnie zaś dostosowane do przeciętnych wymagań i możliwości skromnego gospodarstwa domowego. Pracownie szkolne obejmują: kuchnię - laboratorium, kuchnię grupową, piwnicę i śpiżarnię, pralnię wraz z prasowalnią, szwalnię oraz t. zw. „Ognisko Rodzinne”, będące możliwie wiernym odbiciem gospodarstwa rodzinnego.

Kuchnia — laboratorium urządzona jest w sposób zapewniający uczenicom możność pracy indywidualnej: każda uczenica przygotowuje posiłek na jedną do 3 osób, wzorując się na pokazie nauczycielki; ta ostatnia daje wzór prawidłowego wyboru narzędzi pracy, właściwego ich zgrupowania i umiejętnego zastosowania odpowiedniej kolejności poszczególnych czynności oraz prawidłowego sposobu ich wykonywania. Tą drogą nauczanie laboratoryjne wdraża uczenice do racjonalnej organizacji pracy w zakresie sporządzania posiłków.

Kuchnia laboratoryjna służy równocześnie jako pracownia chemiczno - towaroznawcza.

W kuchni grupowej uczenice pracują zespołowo: 4 — 5 ucz. łączą się w jedno gospodarstwo, przygotowując wspólnie posiłek dla większej ilości osób. Wprawdzie organizacja pracy w kuchni grupowej znacznie odbiega od normalnego toku pracy w domu, jednakże powyższa forma nauczania znajduje swoje uzasadnienie, zapewnia bowiem uczenicom nabycie dużej sprawności technicznej oraz przyzwyczaja je do współdziałania i wyrabia w nich poczucie odpowiedzialności zbiorowej.

Nowym typem pracowni szkoły gospodarstwa rodzinnego jest „Ognisko Rodzinne”. Organizacja jego pomyślana jest w ten sposób, by uczenice przez pracę w Ognisku potrafiły dokonać syntezy umiejętności, nabywanych na lekcjach poszczególnych przedmiotów i opanować całokształt zajęć domowych w warunkach jak najbardziej zbliżonych do realnego życia. Ognisko Rodzinne przy Państwowej Szkole Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym można przyrównać do pensjonatu, z którego korzysta parę osób spoza personelu szkoły. Uczenice kolejno praktykują na tym terenie, prowadząc gospodarstwo samodzielnie, ale pod kontrolą siły fachowej.

Należy oczekiwać, że Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym spełnią swą misję w kierunku podniesienia poziomu gospodarstw w Polsce. Muszą one jednak spotkać się

ze zrozumieniem przez społeczeństwo potrzeby gospodarczego wykształcenia kobiet. Czas już najwyższy, by hasło „przeszkolenie w zakresie gospodarstwa domowego jest obowiązkiem każdej kobiety względem Państwa i Społeczeństwa" przeniknęło do szerokich mas.

---

inż. E. Waliszewski — Poznań.

W SPRAWIE KWALIFIKACJI NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH DOKSZTAŁCAJĄCYCH.

Rozbudowa szkolnictwa zawodowego w Polsce równająca się niemal aktowi tworzenia tegoż od podstaw, jest kategorycznym imperatywem przyszłego rozwoju i przyszłych losów narodu. Zrozumieli tę konieczność doskonale twórcy nowej ustawy szkolnej, rezerwując dla szkół zawodowych poczesne miejsce w ramach przyszłej szkoły jednolitej. Zaczynają ją pojmować i doceniać coraz szersze warstwy społeczeństwa, przynaglane rozwojem stosunków życiowych. Pomimo to przewidziana w nowym ustroju szkolnym reforma i rozwój ubożuchnego dotychczas naszego zawodowego szkolnictwa, rozpoczęła się właściwie dopiero od roku.

Przyczyną blisko czteroletniego opóźnienia realizacji ustawy były liczne prace przygotowawcze, przede wszystkim konieczność przystosowania szkoły powszechnej do wymogów szkolnictwa zawodowego. Ważną rolę odgrywa również sprawa odpowiednich lokali i urządzeń warsztatowych.

Pomijając zresztą wspomniane trudności programowej i technicznej natury, na czoło zagadnienia wysuwa się problem doboru odpowiednio wykwalifikowanego zespołu nauczycieli i instruktorów.

Pod tym względem piramida trudności piętrzy się niebotycznie.

Liczba poszczególnych przedmiotów zawodowych, nawet w ramach jednego typu i jednego działu szkoły zawodowej jest znacznie większa, niż liczba przedmiotów ogólnokształcących. O ile braku sił nauczycielskich do przedmiotów ogólnokształcących na razie nie odczuwamy, o tyle fachowców, wykwalifikowanych w kierunku metodyki nauczania i zagadnień wychowawczych mamy bardzo niewielu.

Stąd wyłania się konieczność wyboru, albo dopuszczenia do nauczania w szkołach zawodowych dokszt. fachowców bez wykształcenia pedagogicznego, albo powierzanie nauczania przedmiotów zawodowych pedagogicznie wykształconym niefachowcom.

W związku z tym i niezależnie od stworzenia uczelni, czy wydziałów pedagogicznych dla absolwentów szkół technicznych musi iść system organizowanych w okresie przejściowym, który z natury rzeczy krótkotrwałym nie będzie, kursów dokształcających i przeszkoleniowych dla czynnych nauczycieli szkół zawodowych.

Problem należy przemyśleć dokładnie, a rozważywszy wszelkie pro i contra, pójść zdecydowanie w jednym lub drugim kierunku, albowiem wbrew przysłowiu o złotym środku wahanie i połowiczność musiałyby prowadzić do dalszego zagmatwania i tak już skomplikowanych stosunków.

Takie lub inne ustosunkowanie się do omawianego problemu, decyzja, powzięta dzisiaj rozwiązania go w jednym lub drugim kierunku, musi być z natury rzeczy równoznaczna z wytyczeniem drogi rozwoju naszego szkolnictwa zawodowego na długie lata. Nawrót z obranej drogi byłby bardzo trudny i musiałby prowadzić do chaosu.

Zagadnienie musi być rozpatrzone przede wszystkim pod kątem uwzględnienia interesów całego polskiego społeczeństwa, bez oglądania się na grupowe interesy tego lub innego odłamu nauczycielstwa.

Na ołtarzu idei należy złożyć całopalenie interesów grupowych jasno i bez zastrzeżeń.

Ze względu na konieczną różnorodność typów i hierarchię szkół zawodowych nakazują ramy niniejszego artykułu ograniczyć się do rozważenia interesującej nas kwestii w zakresie zagadnień jednego tylko odłamu szkolnictwa zawodowego, mianowicie do szkół dokształcających.

Mutatis mutandis dadzą się pewne przesłanki transmitować i w innych kierunkach w odniesieniu do szkół technicznych innych typów.

W istocie swojej sprowadza się sprawa do zagadnienia, co jest dla celów dokształcającej szkoły zawodowej złem mniejszym: niewykształcony pedagogicznie nauczyciel fachowiec, czy też pedagog, ale laik w zawodzie.

Jako dane do właściwego rozwiązania dylematu służyć muszą:

1. Ogólny poziom oświaty w społeczeństwie, 2. ustosunkowanie się tego społeczeństwa do sprawy wykształcenia zawodowego, a w związku z tym nastawienie uczących się do pobieranej nauki, 3. poziom rzemiosła w kraju i zakres fachowości przedstawicieli tegoż rzemiosła, lub sił nauczycielskich i instruktorskich w tym kierunku pracujących.

Czynniki pozostają ze sobą w ścisłym związku. Istotnie, im oświata w danym środowisku stoi wyżej, im aktywniejszy jest stosunek społeczeństwa do spraw gospodarczych, a co za tym idzie do sprawy wykształcenia zawodowego, tym łatwiejsza jest rola placówek szkolnych. Wymagania stawiane rzemiosłu, stają się większe, a wśród jego przedstawicieli łatwiej o docenienie znaczenia odpowiedniego wykształcenia i o aktywne współdziałanie w kierunku wychowania i instruowania młodej generacji fachowców.

Wystarczy porównać pod tym względem stosunki w zapóźnionej z powodu długiego braku własnej państwowości Polsce ze stanem rzeczy w uprzywilejowanych krajach zachodu.

Z nielicznymi wyjątkami poziom polskiego rzemiosła i technika fachowa stoją u nas na poziomie znacznie niższym niż w krajach zachodnich pomimo znanej pracowitości i przyrodzonych uzdolnień naszych pracowników, którzy w atmosferze i warunkach pracy społeczeństw zachodnich prześcigają często autochtonów, dochodząc do rezultatów na gruncie rodzimym nieosiągalnych.

Tych warunków, tej, jak ją nazwałem, atmosfery pracy tak prędko nie wytworzymy. Tym więcej, tym imperatywniej narzuca się konieczność jak najstaranniejszego wyszkolenia młodego pokolenia w kierunku techniki i teoretycznych podstaw obranego fachu. Podołałać temu zadaniu mogą, oczywiście wyłącznie wykwalifikowani zawodowcy, a więc światlejsi mistrzowie rzemieślnicy, technicy, inżynierowie, nigdy zaś nawet najlepszymi chęciami przepojeni laicy, choćby z najlepszymi kwalifikacjami pedagogicznymi.

Daleki jestem od niedoceniania wychowawczych zadań szkół technicznych, dokształcających szkół zawodowych w szczególności.

Zważywszy jednak, że kierownictwo tych szkół spoczywa zasadniczo w ręku wytrawnych pedagogów, wzgl. zawodowców o poważnych kwalifikacjach pedagogicznych i dużej w tym kierunku praktyce, którym do pomocy stają pedagogicznie wyszkoleni nauczyciele przedmiotów ogólno-kształcących, powierzanie nauki zawodowej fachowcom, wyposażonym przecież w najlepszą wolę, ujmy zasadniczej kierunkowi i metodom wychowawczym przynieść nie może.

W każdym razie zło będzie z całą pewnością mniejsze, niż gdyby było odwrotnie, gdyby przedmiotów zawodowych uczyć mieli laicy na podstawie przeczytanych, choćby najstaranniej przestudiowanych podręczników, jak projektuje inż. Porębski („Szkoła Dokształcająca Zawodowa" Nr. 8 kwiecień 35 r.).

Również mało przekonywującymi są pozostałe argumenty publicysty Z. N. P.

Konieczność powierzania nauki zawodowej nie specjalistom ma być wynikiem, szczególnie na prowincji, braku sił fachowych. Należałoby sądzić, że w chwili obecnej, gdy absolwenci szkół technicznych „obarczeni" są latami całymi bezrobociem, mogłaby być raczej mowa o fachowym przeszkoleniu tego narybku i dokształceniu pedagogicznym na odpowiednich kursach, niż o stwarzaniu nauki fachowej dla nauczycieli przedmiotów ogólno-kształcących.

Niedobór sił fachowych, poświęcających się sprawie nauczania, mógłby może zagrozić w odleglejszej przyszłości powszechnego uprzemysłowienia kraju. Z drugiej jednak strony rozwijająca się wraz z uprzemysłowieniem sieć szkolnictwa zawodowego będzie skuteczną ewentualnego niedoboru przeciwwagą.

Ostateczny wniosek inż. Porębskiego: „Nauczyciel szkoły powszechnej może podjąć się nauczania przedmiotów zawodowych, gdyż w tym zakresie w jakim są one potrzebne, jego wykształcenie i przygotowanie wystarczy" wydaje mi się najzupełniej błędny.

Wiedza nauczyciela w zakresie przedmiotu, którego naucza, powinna i musi znacznie przewyższać poziom wykładanego pensum. Skąd ma laik tej wiedzy zaczerpnąć? Z podręczników: „takich jak Geislera, Anczyca, Wrażeja, Filasiewicza, Kozłowskiego, Tułacza i tylu innych autorów podręczników popularnych dla szkół zawodowych", twierdzi bez zająknienia inż. Porębski. Nie kwestionując nawet rzekomej popularności niektórych

z wymienionych dzieł, podkreślić należy nierównomierność i niewspółmierność poziomu opracowań. Kto ma decydować o wyborze? Czy wybór ten ma być dziełem przypadku?

Resztą zrozumienie np. dzieła prof. Anczyca o żelazie, wymaga wcale poważnego uprzedniego przygotowania.

Jak wreszcie ma sobie laik radzić z problemami technicznymi, postępem wiedzy technicznej?

Oto są wątpliwości, nastręczające się przy lekturze artykułu inż. Porębskiego.

Przy nauczaniu przedmiotów zawodowych konieczna jest korelacja programu i stała współpraca oraz narady nauczycieli. Nie tylko zresztą nauczycieli przedmiotów zawodowych, ale również tych ostatnich z nauczającymi przedmiotów ogólnokształcących, przede wszystkim rachunków i geografii. że postulat ten może być celowo rozwiązany wyłącznie przez specjalistów, fachowców, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Omówione przeze mnie zagadnienie jest bardzo ważne i staje się coraz aktualniejsze. Może Sz. PP. Koledzy zechcą się również wypowiedzieć, takie bowiem lub inne rozstrzygnięcie problemu dzisiaj może ciężko zaważyć na rozwoju, na losach szkoły zawodowej dokształcającej.

---

mgr. Ferdynand Boniakowski — Chorzów.

SZKOŁA HANDLU DETALICZNEGO W LONDYNIE.

(School of Retail Distribution).

Historja.

Założycielem tej szkoły jest obecny jej dyrektor, autor podręcznika p. t. „The Principles of Retail Distribution" (Zasady handlu detalicznego), p. S. A. Williams, M. A. Szkoła ta powstała w roku 1922 w miejsce szkoły dokształcającej ogólnokształcącej, która nie cieszyła się zbyt wielką frekwencją. Zamieniono ją wtedy na zawodową, początkowo również na dokształcającą tylko z 15 godzinami tygodniowo, a później w roku 1929 przekształcono ją na Szkołę Handlu Detalicznego i zaszeregowano ją do Technicznych Instytutów, które uważa się za szkoły średnie. Według relacji dyrektora jest to pierwsza szkoła tego typu w Anglii.

Celem i zadaniem Szkoły Handlu Detalicznego jest przygotowanie, względnie szkolenie adeptów do handlu detalicznego. Absolwenci tej szkoły, po przygotowaniu teoretycznym, mają o wiele więcej możliwości wybicia się na drodze swej karjery niż młodzież, która przygotowuje się do tego zawodu praktycznie tylko przez zatrudnienie po sklepach, jako uczniowie kupieccy, dokształcając się przy tym, jedynie wieczorami. Dyrektor Williams zdołał przekonać o tem pierwszorzędne firmy handlu detalicznego w Londynie, przysyłając im od czasu do czasu absolwentów swej szkoły.

Rozwój szkoły:

Wspomniana szkoła rozwija się z każdym rokiem dzięki popieraniu jej przez największe firmy handlu detalicznego w Londynie, które najczęściej zapewniają posady jej absolwentom. Rozwój jej hamuje w dużym stopniu brak odpowiedniego budynku szkolnego, gdyż szkoła mieści się obecnie w bardzo starym gmachu szkoły powszechnej. O urządzeniu pracowni z wymogami nowoczesnej techniki nie może być w obecnych warunkach mowy. Nauka odbywa się w budynku jedynie z powodu jego doskonałego położenia, gdyż znajduje się w dzielnicy w pobliżu najlepiej zorganizowanych sklepów handlu detalicznego. Budowa nowego gmachu napotyka na ogromne trudności z powodu braku odpowiedniego placu pod nową budowę. Prawdopodobnie wypadnie na ruinach starego gmachu budować nowy. (Nawiasem mówiąc, dyrektorowi Williamsowi podobał się ogromnie gmach M. S. K. H. w Chorzowie do tego stopnia, że prosił o przysłanie mu planów).

Wyposażenie szkoły:

Wyposażenie szkoły jest bardzo skromne. Pracownia towaroznawcza jest słabo zaopatrzona w aparaty i instrumenty. Pracownia kupiecka jest bardzo prymitywnie urządzona z powodu braku należytego miejsca. Budynek obecny nie nadaje się absolutnie na szkołę tego rodzaju. Niema nawet odpowiedniego miejsca na przechowanie towarów. Na lekcję sztuki sprzedawania (salesmanship) uczniowie (synowie kupców) przynoszą często towary ze sobą.

Organizacja szkoły:

Jest to szkoła koedukacyjna, tworzy jednak oddzielne klasy męskie i żeńskie ze względu na różnicę w branży handlu detalicznego. Obok szkoły dziennej istnieje szkoła wieczorowa. Szkoła dzienna dzieli się na jednoroczną dla młodzieży ze szkół średnich i na dwuletnią dla absolwentów szkół powszechnych. Ze szkół średnich młodzież wstępuje w wieku 16 do 18 roku życia, względnie wydziałowych w wieku od 14 do 16 roku życia. Młodzież dostaje się do szkoły na podstawie egzaminu wstępnego, który polega raczej na sprawdzeniu pewnych zdolności w kierunku zawodowym, niż na jakichkolwiek wiadomościach. Pytania w tym celu układa „The National Institute of Industrial Psychology" (Narodowy Instytut Psychologii Przemysłowej).

Program tej szkoły uwzględnia następujące przedmioty:

1. Towary tekstylne i galanteria (Textile Merchandise and Outfitting).
2. Sztuka sprzedawania i organizacja sklepowa (Salesmanship and Store Knowledge).
3. Zasady handlu detalicznego (Principles of Retail Distribution).
4. Barwy i rysunki (Colour and Design).
5. Geografia handlowa (Geography of Commerce) .
6. Historia handlu (History of Commerce).
7. Język angielski (English).
8. Arytmetyka i rachunkowość (Arithmetic and Accounts).
9. Domowe krawiectwo i roboty ręczne (Home Dressmaking and Needlework).
10. Wychowanie fizyczne (Physical Education).
11. Dekoracja sklepowa (Display).
12. Meble i umeblowanie (Furnitures and Furnishing).

Młodzież szkoli się w następujących branżach: kolonialnej, tekstylnej, galanteryjnej, obuwniczej i meblarskiej.

W roku zeszłym uczęszczało do szkoły dziennej (full time) w całości około 150 uczniów i uczennic i (part time) t. j. od 6 do 8 godzin tygodniowo 48, a do szkoły wieczorowej około 250 osób.

Nauka rozpoczyna się o godzinie 9-tej a kończy się o 4.30 z półtoragodzinną przerwą na obiad. W soboty nauki nie ma,

zresztą jak we wszystkich szkołach w Londynie. Program szkoły dziennej obejmuje 30 godzin nauki tygodniowo, a szkoły wieczorowej od 6 do 8 godzin. Szkoła dzienna posiada obecnie 7 oddziałów (full time) i 3 oddziały (part time). Szkoła wieczorowa posiada 10 oddziałów. Rok szkolny dzieli się na trzy trymestry: pierwszy trymestr trwa od 23 września do 18 grudnia, drugi od 6 stycznia do 18 kwietnia i trzeci od 20 kwietnia do 26 czerwca.

Opłaty szkolne wynoszą dla uczniów, których rodzice mieszkają w Londynie; a) dla absolwentów szkół powszechnych Ł 4.10. —, b) dla absolwentów szkół średnich Ł 12, — rocznie. Dla młodzieży spoza Londynu opłaty te są prawie podwójne. Koszta kształcenia jednego ucznia wynoszą około Ł 48 — rocznie. Różnicę ni doboru pokrywają władze szkolne t. j. w ⅔ komuna Londynu (County Council) i w ⅓ ministerstwo oświaty (Board of Education).

Szkoła wieczorowa dzieli się na kursy, obejmujące pojedyńcze określone branże. Kursy te organizuje się w miarę potrzeby. Uczestnicy tych kursów są zazwyczaj ludzie w wieku od lat 18, pracujący już w danych branżach, dokształcają się na tych kursach. Obecnie istnieją następujące kursy wieczorowe:

1. Trzyletni kurs handlu detalicznego materiałów tekstylnych i galanterii (Drapery and Outfitting) z następującymi przedmiotami:

A) Zasady handlu detalicznego (Principles of Retail Distribution).

1 rok: Główne rodzaje handlu detalicznego. (Main channels of Retail Distribution).

2 rok: Organizacja i metody kupna. (Organisation and methods of buying).

3 rok: Kontrola finansowa. (Financial Control)).

B) Towary tekstylne (Textile Merchandise):

1 rok: Ogólny przegląd opisowy procesów przy wykończaniu materiałów. (General Descriptive Survey of the Processes in the Manufacture of Materials).

2 rok: Analiza fabryczna i badanie. (Fabric Analysis and Testing).

3 rok: Towary tekstylne w sklepie. (Textile Merchandise in the Shop).

2. Kurs meblarski i dekoratorski. (Course in Furniture and Furnishing).
3. Kurs barw, wystawy i dekoracji okien wystawowych. (Course in Colour, Display and Window Dressing).
4. Kurs kontroli towarów. (Course in Merchandise Control).
5. Kursy sztuki sprzedawania zapomocą demonstracji i praktyki: (Courses in Salesmanship by Demonstration and Practice):

a) Galanterii męskiej (Men's Outfitting).
b) Umeblowania i dekoracji. (Furnishing).)

6. Dwuletni kurs tekstylny w firmie Harrods. (A Two Years' Course in Textile Merchandise at Messrs. Harrods).

1 rok: Wyroby wełniane, jedwabne i ze sztucznego jedwabiu. (Wool, Silk, and Rayon).
2 rok: Wyroby bawełniane i lniane. (Cottons and Linens).)

Nauka na tych kursach odbywa się w poniedziałki, wtorki i czwartki od godziny 7.30 do godziny 9.30.

Dokształcające kursy dzienne organizuje szkoła w porozumieniu z firmami zainteresowanymi. Dla pracowników do lat 21 są one bezpłatnie. Program nauczania ustala dyrektor w porozumieniu z odnośnymi firmami. Obecnie istnieją cztery takie kursy.

Grono nauczycielskie:

Z 7-miu nauczycieli stałych 5 posiada studia uniwersyteckie a 2 dyplomy nauczycielskie. Oprócz tego mają długoletnią praktykę zawodową, jak np. nauczyciel towaroznawstwa posiada oprócz studiów 15 letnią praktykę po fabrykach i przedsiębiorstwach tekstylnych. Ponadto szkoła zatrudnia 6 sił nauczycielskich dochodzących dla szkoły dziennej i 10 dla kursów wieczorowych. Są to przeważnie pracownicy w przedsiębiorstwach handlu detalicznego.

Młodzież:

Młodzież rekrutuje się przeważnie ze sfer drobno-kupieckich i robotniczych, rzadko kiedy urzędniczych.

Praktykę kupiecką odbywają uczniowie jedynie w czasie feryj, nigdy jednak w czasie roku szkolnego. Praktyka ta jest pożądana, ale nie obowiązkowa. Egzaminy sprawdzające skła-

da się trzy razy do roku, przy końcu każdego okresu. Pozatym absolwenci tej szkoły mogą składać egzaminy publiczne (external) przed specjalną komisją, w tym celu ustanowioną, w skład której wchodzą przeważnie kupcy zawodowi. Komisja ta nosi następującą nazwę oficjalną: „The City and Guilds of London Institute Examination in Retail Distribution".

Przy szkole istnieją cztery organizacje uczniowskie, jednak wyłącznie o charakterze sportowym. Oprócz tego istnieje koło absolwentów (The Old Students' Association), które odbywa raz w miesiącu swoje zebrania, przeważnie towarzyskie, rzadko kiedy połączone z jakimś referatem.

Charakter szkoły:

Szkoła Handlu Detalicznego w Londynie należy do szkół t. zw. „maintained" t. j. całkowicie utrzymanej, a tem samem zależnej od władz komunalnych Londynu (County Council). Mimo to szkoła ta cieszy się, jak zresztą większość szkół angielskich, ogromną samodzielnością.

Szkoła posiada Komitet Doradczy (Advisory Sub-Comittee), składający się z 17 członków, pomiędzy którymi jest czterech delegatów władz szkolnych. Dyrektor nie wchodzi w skład Komitetu Doradczego. Członkowie Komitetu rekrutują się przeważnie z przedstawicieli największych firm handlu detalicznego. Komitet ten jest radą opiekuńczą szkoły oraz ciałem doradczym dyrektora, oddającym mu, według jego własnych słów, ogromne usługi, przez wyręczanie go w rozmaitych jego czynnościach, jak pomoc przy opracowaniu programów szkolnych, ustalanie budżetu i przedstawienie go władzom szkolnym do zatwierdzenia. Największe jednak oddaje usługi przez zagwarantowanie posad absolwentom, względnie pośrednictwo przy szukaniu tych posad.

Szkoła Handlu Detalicznego w Londynie jest pierwszą szkołą tego rodzaju na terenie Anglii. Władze szkolne, które otaczają ją specjalną opieką, uważają ją jeszcze za pewnego rodzaju eksperyment. Wielką zaletą szkoły jest współpraca z największymi firmami handlu detalicznego w Londynie, jak „Harrods". „Austin Reed", „Colletts", „John Lewis", „Selferidge" etc. Wymienione firmy udzielają jej swoich rad i wskazówek przez swoich pracowników, specjalistów, którzy czasami są nawet

wykładowcami tej szkoły, a w dodatku zapewniają najczęściej posady u siebie absolwentom. Również w Komitecie Doradczym zasiadają przedstawiciele najpoważniejszych firm handlu detalicznego. Nic też dziwnego, że kupiectwo, uważając tę szkołę za swoją, otacza ją specjalną opieką.

Centralne władze szkolne zachęcają władze lokalne do organizowania podobnych szkół i poza Londynem w ważniejszych ośrodkach handlu detalicznego. Równocześnie jednak przestrzegają przed zbyt wielką ilością podobnych szkół, a to w obawie przed ewentualnością nieotrzymania odpowiednich posad przez absolwentów ze względu na swoją zbyt wysoką specjalizację. Władze szkolne zalecają również organizatorom podobnych szkół uprzednie porozumienie się z odpowiednimi firmami, któreby zechciały taką szkołę poprzeć przez zapewnienie posad jej absolwentom.

Sprawozdanie Zarządu Głównego

Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych

za czas od 8.III.1936 do 28.XI.1936.

I. Sprawy porządkowe.

1) Zarząd ukonstytuowany w dniu 2.XI. 35 r. pozostał w tym samym składzie ze zmianą na stanowisku sekretarza i zastępcy sekretarza; kol. S. Zgorzelski został zastępcą sekretarza, a koleż. D. Milkuszyc sekretarzem.

2) Redakcja „Głosu Szkoły Zawodowej”.

Redaktor Naczelny i Komitet Redakcyjny pozostały w tym samym składzie.

Numerów „Głosu Szkoły Zawodowej” ukazało się 7.

3) Redakcja „Młodego Kupca”.

Redaktor Naczelny: kol. Fr. Kubaczka, Komitet Redakcyjny: kol. kol. A. Bieniek, S. Zgorzelski, St. Falkowski.

4) Zebrania Prezydium Zarządu Głównego odbywały się co czwartek; ogółem zebrań Prezydium Zarządu Głównego było od 15.III. 36 r. do 26.XI. 36 r. 20.

Zebrania odbywały się w lokalu Stowarzyszenia.

Wydział Wykonawczy zbierał się również we czwartki na specjalne zaproszenia w miarę potrzeby. Na zebraniach Wydziału Wykonawczego bywali z głosem doradczym członkowie Zarządu Koła Warszawskiego. Ogółem zebrań Wydziału Wykonawczego było 6. Posiedzenia Wydziału Wykonawczego były protokułowane w księdze protokułów.

5) *Godziny urzędowe. Biuro Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych było czynne od godz. 14 do 19. W godzinach od 17 do 19 były dyżury członków Zarządu Głównego, w te same dni co w poprzednim okresie sprawozdawczym.*

6) *Czynności kancelaryjne wykonywane były przez stałą pracowniczkę p. Janinę Zawadkównę z płacą miesięczną zł 80.*

II. Działalność Prezydium Zarządu Głównego.

a) **Memoriały.**

1) *Dnia 9.III. 36 r. p. inż. K. Machalski złożył w Ministerstwie W. R. i O. P. memoriał w sprawie dowolnego interpretowania okólnika Min. W. R. i O. P. Nr. 31946/34 z dn. 24.VI. 34 r., dotyczącego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe (szczególnie dokliwie interpretowanego na niekorzyść nauczycielstwa przez Urząd Wojewódzki Śląski).*

2) *Dnia 8.V. 36 r. przesłano pisemnie do Min. W. R. i O. P. oraz do Min. Komunikacji memoriał w sprawie ulg kolejowych dla absolwentów szkół zawodowych, jeżdżących na praktyki wakacyjne. Danych, na podstawie których sporządzono memoriał, dostarczyła Sekcja Okręgowa Katowicka.*

3) *Dnia 9.X. 36 r. p. Wice-Prezes Stowarzyszenia A. Bieniek złożył na ręce p. wiz. Tatonia memoriał w sprawie przyznania etatów 3 nauczycielom w Instytucie Kształcenia Handlowego w Chorzowie, którym nadał etaty Magistrat m. Chorzowa, a odmówił ich uznania Urząd Wojewódzki Śląski.*

4) *Dnia 12.X. 36 r. przesłano pisemnie do Ministerstwa W. R. i O. P. memoriał w sprawie wynagrodzenia instrukto-*

rów za miesiące wakacyjne. Memoriał ten opiera się na danych uzyskanych drogą ankiety przez Sekcję Główną Instruktorów.

b) **Regulamin dla Okręgów.**

Przejrzano i uzupełniono regulamin wewnętrzny dla okręgów i posłano go do: Katowic, Lwowa, Krakowa, gdyż w tych dwóch ostatnich miastach projektowane jest powstanie okręgów w najbliższym czasie.

c) **Okólniki.**

W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny rozesłał do Kół i Placówek następujące okólniki:

1) *okólnik w sprawie zaabonowania przez dyrekcje szkół oraz poszczególnych członków Stowarzyszenia „Przeglądu Organizacji", wydawanego przez Instytut Naukowej Organizacji i Kierownictwa na ulgowych warunkach;*
2) *okólnik w sprawie uzyskania kwalifikacyj nauczycielskich;*
3) *okólnik zawierający odpowiedź Min. W. R. i O. P. z dnia 19.VI. 36 r. na wnioski Zarządu Głównego sporządzone na podstawie wniosków ogłoszonych na VIII Walnym Zjeździe Delegatów w dniu 2.XI. 35 r.;*
4) *okólnik w sprawie IX Walnego Zjazdu Delegatów połączonego z Ogólnym Polskim Zjazdem w sprawie szkół technicznych;*
5) *okólnik zawierający bliższe dane dotyczące programu obu Zjazdów w Katowicach.*

d) **Komunikaty.**

Zarząd Główny w okresie sprawozdawczym umieścił w „Głosie Szkoły Zawodowej" komunikaty: od Nr. 30 do 46.

e) **Druki podań o uzyskanie kwalifikacyj nauczycielskich.**

Ogólna liczba druków podań rozsprzedanych naszym członkom jest 3.000.— kompletów (komplet 1 tabela A i 2 załączniki B).

f) **Pisma.**

Odpowiedzi na pisma Kół i Placówek oraz poszczególnych członków wysłano 350. Prócz tego Zarząd Główny

udzielił pisemnych odpowiedzi Min. W. R. i O. P. w sprawach: 1) Wytycznych do programów jednorocznych szkół przysposobienia krawiecko-bieliźniarskiego. 2) Wytycznych do programów liceów mechanicznych i elektrycznych. 3) Wytycznych do programów liceów krawieckich.

g) **Audiencje.**

1) *Zarząd Główny reprezentowany przez p. inż. K. Machalskiego w dniu 9.III. 36 r. był na audiencji w Min. W. R. i O. P. i złożył memoriał w sprawie godzin nadliczbowych na Śląsku.*
2) *21.IV. 36 r. p. Prezes Kuczyński był na audiencji u pp. dyr.: Firewicza, Hensla i Przybyłowicza. Na audiencji omawiane były sprawy: 1) nie płacenia za godziny nadliczbowe; 2) awanse do gr. V; 3) sprawa kursów kwalifikacyjnych w czasie ferii letnich; 4) sprawa opłat za ćwiczenia miernicze w Szkole Melioracyjnej w Poznaniu oraz Mierniczej w Warszawie.*
3) *22.V. 36 r. p. Prezes Kuczyński złożył wizytę p. dyr. Firewiczowi, w czasie której omawiane były następujące sprawy: 1) sprawa godzin nadliczbowych wakacyjnych dla instruktorów; 2) sprawa kursów wakacyjnych; 3) kwalifikowanie nauczycieli na Śląsku; 4) sprawa godzin nadliczbowych na Śląsku; 5) sprawa specjalistów, którzy nie chcą ubiegać się o kwalifikacje; 6) sprawa zwolnienia z dodatkowych kursów nauczycieli, mających odpowiednie kwalifikacje do nauczania w szkołach ogólnokształcących; 7) sprawa późnego przesyłania Wytycznych; 8) sprawa awansów do gr. V.*

h) **Konferencje.**

1) *Dnia 28.III. 36 r. odbyła się konferencja Międzystowarzyszeniowej Komisji Porozumiewawczej. W konferencji brał udział p. Prezes Kuczyński.*
2) *Dnia 5.VI. 36 r. p. inż. W. Bogdanowicz w imieniu Zarządu Głównego brał udział w konferencji Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej w sprawie Wytycznych dla liceów mechanicznych.*

Od połowy marca do połowy października r. b. Zarząd Główny odbył kilka konferencyj z przedstawicielem Pol-

skiego Towarzystwa Popierania Wytwórczości Krajowej w celu omówienia szczegółów współpracy w prowadzeniu Kursów Korespondencyjnych Przysposobienia Administracyjno-Handlowego.

i) Międzystowarzyszeniowa Komisja Norm.

Zarząd Główny Stowarzyszenia uczestniczył w obradach Międzystowarzyszeniowej Komisji Norm w osobach swoich delegatów p. inż. Bobrowej i p. St. Falkowskiego. Wynikiem prac tej Komisji jest broszurka „Warunki o pracę oraz normy płac i wpisów dla prywatnych i społecznych szkół średnich i zawodowych, zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół powszechnych na rok szk. 1936/37".

j) Pertraktacje z Polskim Towarzystwem Popierania Wytwórczości Krajowej.

Zarząd Główny prowadził pertraktacje z Tow. Popierania Wytwórczości Krajowej w celu założenia i prowadzenia Kursów Korespondencyjnych Przysposobienia Administracyjno-Handlowego. W sprawie tej złożono kilka pism w Kuratorium O. S. W., zrobiono plan lokalu Stowarzyszenia, ułożono tekst umowy i regulamin dla wykładających. Niestety pertraktacje te nie doprowadziły do porządanego wyniku.

k) „Szkoła Zawodowa", Poznań.

Mimo wstrzymania wydawnictwa „Szkoła Zawodowa" w r. ub. Zarząd Główny Stowarzyszenia musiał odpowiadać na szereg pism w sprawach: zwracania rękopisów, spłaty długów ciążących na Stowarzyszeniu z tytułu niewypłaconych przez to pismo honorariów autorskich oraz za druk. Na pokrycie niedoborów Szkoły Zawodowej wypłacono w okresie sprawozdawczym zł 201.— Redakcji Dziennika Poznańskiego, zł 200.— p. Jaroszewskiemu, zł 23.61 Tow. „C. Hartwig", wreszcie zł 8.50 Izbie Przemysłowo Handlowej, razem zł 433.11.

l) „Głos Szkoły Zawodowej".

W okresie objętym przez sprawozdanie Zarządu Gł. — redakcja „Głosu" dokładała starań, aby mimo zmniejszonej objętości poszczególnych zeszytów utrzymać nasze pismo na dotychczasowym poziomie. Chodziło jak dotychczas o to, aby znalazły w nim odbicie dążenia i potrzeby — tak różnorodne i trud-

ne nieraz do skoordynowania — nauczycielstwa i szkół zawodowych różnych typów i stopni.

Że to niezmiernie trudne zadanie nie ze wszystkim mogło być dobrze spełnione — jesteśmy tego świadomi, jak również i tego faktu, iż poprawa w tej dziedzinie zależną jest od aktywności i współdziałania koleżanek i kolegów z różnych naszych Kół i Sekcyj.

W miarę więc rozporządzalnego materiału i miejsca omawialiśmy sprawę realizacji nowych programów — w dziedzinie niektórych przedmiotów, próby przeprowadzanych lekcyj, sprawy związane z organizacją wychowania w szkołach nowego typu, wreszcie ogólne zagadnienia pedagogiczne, a nawet typy szkół zaw. zagranicznych.

Dział drugi — „Z życia Stowarzyszenia" — miał na celu podawanie komunikatów Z. Gł. jak również wiadomości bieżących w sprawach interesujących ogół Kolegów — jak np. kwalifikacje, kursy kwalifikacyjne, praktyki instruktorów, ocena podręczników w Min. W. R. i O. P. wreszcie nawet bezpośrednie odpowiedzi Ministerstwa do Zarz. Gł., ostatnio zaś drobny dział p. t. „Odpowiedzi i informacje".

Reasumując wyrażamy nadzieję, że obecną depresję zdołamy, zacisnąwszy pasa — przetrwać do chwili, kiedy obojętność i chwiejność znikną z naszych szeregów, a przygnębienie ustąpi miejsca pewności siebie i przekonaniu solidarnemu, że pracujemy dla dobrej, słusznej i wielkiej sprawy.

ł) Młody Kupiec.

W roku szkolnym 1935/36 redakcja Młodego Kupca przeniesiona została ze Lwowa do Warszawy. Jej prowadzeniem zajął się p. A. Bieniek wraz z Komitetem Redakcyjnym, do którego weszli: S. Zgorzelski, H. Falkowski, a od marca 1936 r. F. Kubaczka.

Czasopismo „Młody Kupiec" przeznaczono dla młodzieży kupieckiej, głównie młodzieży szkolnej. Ma ono na celu pogłębienie wiadomości kupieckich, wyrobienie odpowiedniego ducha wśród młodzieży, nastawienie do zawodu i wychowania. W przeprowadzonym konkursie pod hasłem: Co ma zawierać „Młody Kupiec" młodzież wyraziła życzenia, by na jego łamach poruszane były zagadnienia z organizacji techniki handlu, towaroznawstwa, literatury, historii gospodarczej, życia z samorządów

szkół, bieżące zagadnienia gospodarcze, kącik obcojęzyczny — humor i t. p.

Do tych życzeń Redakcja starała się jak najbardziej przystosować.

W roku szkolnym 1935/36 Redakcja wydała 9 numerów. Jeden z nich Nr. 5 opracowany został przez Komitet Redakcyjny ze Śląska. Był to Nr. regionalny, poświęcony wyłącznie życiu śląskiemu.

Zainteresowanie młodzieży było dość duże. „Młodego Kupca" abonowało 50 szkół. Uczniowie pisali również artykuły.

Pismo nie pokryło jeszcze kosztów własnych, gdyż nakład 1000 egzemplarzy jest zbyt szczupły. Niedobór pokryto z subwencji Min. W. R. i O. P., Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych i daru Nacz. Szkół Zawod. J. Chodorowskiego. Prenumeraty przyniosły przeszło ½ dochodów. Celem ściągnięcia funduszów przyjmowane są również ogłoszenia firm. Po stronie wydatków najważniejszą jest pozycja: Druki i klisze, następnie honoraria i porto z przyborami biurowymi.

W roku szk. 1936/37 redakcję prowadzi w dalszym ciągu prof. A. Bieniek z prof. F. Kubaczką. Dotychczasowe prenumeraty pozwalają przypuszczać, że ilość czytelników się zwiększy. Redakcja dąży do tego, by w miarę możności redagowali artykuły wyłącznie nauczyciele.

m) Kursy Korespondencyjne dla Nauczycieli Szkół Handlowych.

Informacje ogólne o Kursach.

1) *Kursy Korespondencyjne dla Nauczycieli Szkół Handlowych Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych zostały uruchomione dnia 18 grudnia 1934 r. na mocy pisma K. O. S. W. z dnia 23 listopada 1934 r. Nr. 28835/34.*
2) *Kursy prowadzą prawidłową rachunkowość podwójnym systemem, metodą tabelaryczną.*
3) *Kursy mieszczą się w lokalu Państwowej Szkoły Handlodlowej im. Roeslerów w Warszawie, ul. Chłodna 33, tel. 640-35.*
4) *Kursy Korespondencyjne nie posiadają stałego programu pracy, układanego na szereg lat z góry. Program pracy ustala się w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. osobno na każdy rok szkolny.*

5) *Kursy Korespondencyjne nie angażują stałego personelu wykładowego, lecz umawiają się oddzielnie z autorami co do poszczególnych prac, przewidzianych w danym roku szkolnym.*
6) *Delegatem z ramienia Zarządu Głównego Stowarzyszenia do spraw Kursów Korespondencyjnych jest p. Henryk Chankowski.*
7) *Kierownikiem Kursów jest p. Bieniek Andrzej.*
8) *Kursy Korespondencyjne posiadają własne konto w P.K.O. Nr. 29965.*

Wydano w ciągu roku szkolnego 1935/36.

Nr. wyd.	Autor	Tytuł pracy	Ilość stron
11.	Z. Kołakowski	— Sprzedawca i technika jego pracy.	49
12.	J. Kornacki	— Państwowy podatek dochodowy z uzupełnieniem.	53
13.	B. Nawrocki	— Badanie warunków powodzenia sklepów detalicznych.	45
14.	Z. Kołakowski	— Ajent handlowy i technika jego pracy.	35
15.	F. Borkowski	— Zarys techniki handlu zbożem.	71
16.	H. Chankowski	— Zbiór dokumentów do księgowania — wydanie III zmienione.	88
17.	T. Rojewski	— Praktyka dekoracji wystaw sklepowych.	69
18.	Dr. E. Paluch	— Higiena sklepu.	161
		Razem stron druku	671

Zakupione obce wydawnictwa w ciągu roku szkolnego 1935/36.

Nr. wyd.	Autor	Tytuł pracy	Ilość stron
1.	—	— Poradnik: Organizacja i technika handlu.	90
2.	J. Wojtyna	— Handel mięsny.	154
		W sprawie szkolnictwa zawodowego.	31
3.	Cz. Klarner	— Szkolna Kasa Oszczędności w szkole	
4.	A. Bieniek	— handlowej.	28
5.	St. Kocot	— Wycieczki uczniowskie do przedsiębiorstw handlowych.	21
		Razem stron druku	327

Wykonanie planu finansowo-gospodarczego za rok 1935/36.

WYDATKI:

1.	**Wyd. własne:** 8 broszur Nr. 11 — Nr. 18 671 stron druku		
	a) druk i klisze	5.123.18	
	b) honorarium autorskie	3.330.62	8.453.80
2.	**Koszty adm.:**		
	a) propaganda	189.10	
	b) porto i przybory biurowe	805.80	
	c) pomoc biurowa	90.—	1.084.90
3.	**Zakup obcych wydawnictw**		620.—
4.	**Nadwyżka dochodów**		409.45
			10.568.15

DOCHODY:

1.	**Prenumeraty**	2.402.35
2.	**Sprzedaż wydawnictw**	2.165.80
3.	**Subwencje Kuratorjum O. S. Warszawskiego**	6.000.—
		10.568.15

Bilans Kursów Korespondencyjnych dla Nauczycieli Szkół Handlowych S. N. S. Z. na dzień 31 sierpnia 1936 r.

Stan czynny:

Kasa	11.19
P. K. O.	476.73
Wydawnictwa własne i obce	2.000.—
Biblioteka i urządzenia	340.—
Różni dłużnicy	150.—
	2.977.92

Stan bierny:

Prenumeratorzy (nadpłata)	25.—
Różni wierzyciele	29.35
Majątek czysty	2.923.57
	2.977.92

Program pracy na rok szkolny 1936/37.

I. Zamierzone wydawnictwa w roku 1936/37:

1) Krzyżewski T.: Sposoby reklamy kupców detalistów,
2) Baliński Wł.: Biuro kupca detalisty,
3) Walewski M.: Węgiel, monografia towaroznawcza,
4) Uwagi o nauczaniu poszczególnych przedmiotów:
„ „ języka polskiego: Wróblewski Kazimierz,
„ „ języka niemieckiego: dr. Elgert Gustaw,

4) Uwagi o nauczaniu historii: dr Knot, Lwów,
„ „ geografii gospodarczej: dr. Mochnacki R., Kraków,
„ „ chemii: dr. Łoziński, Kraków,
„ „ botaniki: zoologii (vacat),

5) Monografie branżowe na tle monografii sklepu:
a) branża spożywcza,
b) branża mydlarska,
c) branża galanteryjna,
d) branża trykotarska,
c) branża wyrobów żelaznych.

II. Komunikaty:

W bieżącym roku szkolnym Kursy wysyłać będą do szkół handlowych komunikaty miesięczne, zawierające bibliografie najlepszych dzieł w językach obcych i w języku polskim, dotyczące materiału naukowego, zawartego w programach gimnazjów kupieckich. Oprócz tego podawane będą w tych komunikatach bieżące sprawy, interesujące szkoły handlowe i nauczycielstwo tych szkół.

III. Wyjaśnienia i odpowiedzi na zapytania szkół i nauczycieli.

Plan finansowo-gospodarczy Kursów Korespondencyjnych dla Nauczycieli Szkół Handlowych S. N. S. Z. na rok szkolny 1936/37.

WYDATKI:

1. **Wyd. własne:**
   10 broszur około 60 stron druku na tematy związane z programem nauczania w kl. 2 i 3 gimn. kupieckiego
   a) druk, papier i broszura po 450.— zł. średnio 4.500.—
   b) klisze 500.—

DOCHODY:

1. **Prenumeraty:**
   a) 60 szkół po zł. 50.— rocznie 3.000.—
   b) 20 nauczycieli po zł. 20 rocznie 400.— 3.400.—
2. **Sprzedaż:**
   wydawn. własnych i obcych (poza prenumeratorami) 3.600.—
3. **Subwencje:**
   zapomoga K. O.

c) honoraria autorskie po zł. 400.— średnio	4.000.—		S. Warszawskiego	5.000.—
d) recenzje po zł. 60 średnio	600.—	9.600.—		
2. Koszty adm.:				
a) propaganda	200.—			
b) porto, przybory biurowe, papier, koperty i t. d.	800.—			
c) pomoc biurowa	400.—	1.400.—		
3. Zakup obcych wydawnictw		1.000.—		
		12.000.—		12.000.—

n) Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa N. S. Z.

Likwidatorką Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej została Sekretarka Generalna p. D. Milkuszyc, której Zarząd Kasy przekazał wszystkie księgi i dokumenty.

o) Zapomoga dla Koła w Łunińcu.

W uznaniu krótkiej, ale ożywionej działalności Koła w Łunińcu Wydział Wykonawczy Stowarzyszenia przyznał Kołu w Łunińcu zapomogę w wysokości zł. 100.— na prowadzone przez nie Kursy.

p) Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy.

Kierowniczką Biura Pośrednictwa Pracy pozostała nadal p. I. Jaworska. Zgłoszonych posad w okresie sprawozdawczym było 25, poszukujących zaś 13. Większości posad nie obsadzono.

r) Wynajęcie lokalu.

Na miejsce Polskiego Towarzystwa Opieki n/Grobami Bohaterów podnajemcą został Związek Techników Rzeczypospolitej Polskiej oraz Polski Związek Krótkofalowców. W związku ze zmianą podnajemcy odnowiono lokal Stowarzyszenia.

s) Zamierzenia na przyszłość.

1) Zarząd Główny postanowił wydać dzienniki dla szkół zawodowych oraz szereg różnych druków szkolnych w porozumieniu z Min W. R. i O. P.

2) *Dla ożywienia działalności Stowarzyszenia Zarząd projektuje urządzenie wieczorów dyskusyjnych oraz różnorodnych kursów z dziedzin interesujących ogół nauczycielstwa.*

3) *Za najpilniejszeswoje zadanie Zarząd Główny uważa jednak wzmocnienie kontaktu z poszczególnymi Kołami i Placówkami, bądź to za pomocą okólników i komunikatów w „Głosie Szkoły Zawodowej", bądź też specjalnych biuletynów, dotyczących żywotnych zagadnień szkolnictwa zawodowego, poruszanych w czasie wieczorów dyskusyjnych lub na poszczególnych kursach.*

Wykonanie budżetu Zarządu Głównego S. N. S. Z.

za czas od 1.8.35 do 31.7.36 r.

Rodzaj wydatku	Prelim. na r. 1935/36	Wydano	Prelim. na r. 1936/37
WYDATKI:			
1. **Wydawnictwa:**			
„Głos Szkoły Zawod."	5.900.—	4.493.14	4.800.—
„Szkoła Zawodowa"	500.—	335.11	250.—
„Młody Kupiec"	500.—	100.—	100.—
Inne	—.—	310.—	300.—
2. **Straty na dłużnikach**	50.—	—	50.—
3. **Umorzenie**	100.—	419.06	420.—
4. **Sekcje Główne**	—	30.40	50.—
5. **Urządzenie lokalu**	100.—	1.70	50.—
6. **Koszty ogólne:**			
a) Przejazdy i wyd. reprezent.	600.—	118.60	200.—
b) Koszty Zjazdów	200.—	170.38	200.—
c) Porady prawne	200.—	110.—	200.—
d) Pensje person. i świadcz.	1.750.—	1.598.75	1.550.—
e) Woźny, usługa i świadcz.	1.110.—	1.000.—	1.000.—
f) Komorne	3.000.—	2.958.65	3.000.—
g) Światło	150.—	243.96	250.—
h) Opał	150.—	167.10	200.—
i) Remont i utrzym. lokalu	250.—	103.85	150.—
j) Telefon	500.—	614.98	500.—
k) Druki i przyb. biurowe	450.—	303.95	250.—
l) Porto	400.—	407.60	400.—

ł) Drobne i nieprzewidz. (opłaty manip., tramwaje)	380.—	122.85	150.—
7. **Nadwyżka**	—	—	70.—
	16.280.—	13.610.08	14.140.—

Rodzaj dochodu	Prelim. na r. 1935/36	Uzyskano	Prelim. na r. 1936/37
DOCHODY:			
1. **Składki członkowskie**	13.350.—	9.642.07	11.000.—
2. **Wydawnictwa:**			
„Głos Szkoły Zawod."	400.—	382.55	300.—
Inne	50.—	530.90	300.—
3. **Koszty ogólne** (zwrot za telefon i t. p.)	—	230.—	200.—
4. **Komorne** (zwrot)	2.380.—	1.800.—	2.040.—
5. **Sekcje Główne**	—	—	200.—
6. **Odsetki**	100.—	130.16	100.—
7. **Niedobór**	—	894.40	—
	16.280.—	13.610.08	14.140.—

Preliminarz „Głosu Szkoły Zawodowej".

Rodzaj wydatku	Prelim. na r. 1935/36	Wydano	Prelim. na r. 1936/37
WYDATKI:			
1. **Druk**	3.750.—	2.787.65	2.800.—
2. **Honoraria redaktora**	600.—	600.—	600.—
3. **Honoraria autorskie**	1.200.—	722.90	1.000.—
4. **Porto i opakowanie**	350.—	382.59	400.—
	5.900.—	4.493.14	4.800.—

Rodzaj dochodu	Prelim. na r. 1935/36	Uzyskano	Prelim. na r. 1936/37
DOCHODY:			
1. **Ogłoszenia i prenumeraty**	400.—	382.55	300.—

Bilans Zamknięcia Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych sporządzony na dzień 31.7.36.

STAN CZYNNY:			STAN BIERNY:	
1. **Gotówka:**			1. **Wierzyciele:**	
a) w kasie	30.73		S. Gł. Dyrektorów	84.40
b) w P. K. O.	833.67		2. **Umorzenie ruchom.**	2.331.11
c) w K. K. O.	2.945.55	3.809.95	3. **Majątek**	6.479.43
2. **Dłużnicy:**				
Kasa Poż. Oszcz. S. N. S. Z.	760.—			
Sekcja Instruktorów	15.—	775.—		
3. **Wydawnictwa:**				
Zeszyty „Głosu" z ub. lat	10.—			
Druki różne	98.40	108.40		
4. **Ruchomości:**				
Wartość nabywcza		4.190.55		
5. **Koszty ogólne:**				
Koszty nadpłacone		11.04		
		8.894.94		8.894.94

Rachunek Działalności Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych za czas od 1.8.35 do 31.7.36 r.

WYDATKI:			DOCHODY:		
1. **Koszty ogólne**		7.750.29	1. **Skład. członk.**		9.642.07
2. **Wydawnictwa:**			2. **Wydawnictwa:**		
a) „Głos Szkoły Zawod."	4.493.14		a) „Głos Szkoły Zawod."	382.55	
b) „Mł. Kupiec"	100.—		b) Inne	530.90	913.45
c) „Szk. Zawod."	335.11		3. **Odsetki:**		
d) Inne	310.—	5.238.25	Od ulok. got.		130.16
3. **Koszty Zjazdów**		170.38	4. **Koszty ogólne:**		
4. **Sekcje Główne**		30.40	Zwrot komor.	1.800.—	
5. **Umorz. ruchom.**		419.06	„ inn. koszt.	230.—	2.030.—
6. **Urządzenie lok.**		1.70	5. **Niedobór**		894.40
		13.610.08			13.610.08

PLAN KONT.

1. Kasa.
2. K. K. O. — czerwony.
3. P. K. O. — czarny.
3. Składki członkowskie.
4. Koszty ogólne.
5. Wydawnictwa:
„Głos Szkoły Zawodowej”,
„Młody Kupiec”,
„Szkoła Zawodowa”,
Inne.
6. Dłużnicy i wierzyciele
7. Ruchomości.
8. Umorzenie.
9. Sekcje Główne.
10. Odsetki.
11. Majątek.
12. Bilans.
13. Działalność.

Księgi.

1. Inwentarz i bilans.
2. Dziennik - Główna.
3. Księga kosztów ogólnych.
4. Tabela umorzenia.
5. Księga dłużników i wierzycieli.
6. Kartoteka członków i Kół.

Specyfikacje kosztów ogólnych.

1. Przejazdy i wydatki reprezent.
2. Koszty Zjazdów.
3. Porady prawne.
4. Pensje personelu i świadczenia.
5. Woźny i świadczenia.
6. Komorne.
7. Światło.
8. Opał.
9. Remont i utrzymanie lokalu.
10. Telefon.
11. Druki i przybory biurowe.
12. Porto.
13. Drobne i nieprzewidziane.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

KOMUNIKATY Z. GŁ.

Potwierdzamy odbiór nast. składek z Kół i Placówek.

44 1) Bielsko/Biała — zł. 98.—; 2) Bolesław k Olkusza — 24.75; 3) Cieszyn — 63.—; 4) Chorzów — 41.10; 5) Jarosław — 60.—; 6) Płock — 24.75; 7) Poznań — 500.—; 8) Tczew — 16.83; 9) Tarnów — 10.—; 10) Warszawa — 250.—; 11) Wilno — 100.—; 12) Zakopane — 5.90. — Razem zł. 1194.33.—

Automatyczny awans.

45 Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
w/m

Odp. na pismo z dn. 14.X.1935 Nr. 709/35 (odnośnie pkt. 2).

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że z uwagi na trudną sytuację finansową Skarbu Państwa nie może obecnie występować do Prezydium Rady Ministrów z wnioskiem o zmianę rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 781) w części, dotyczącej automatycznego posuwania się w grupach nauczycieli szkół zawodowych.

W razie jednak nowelizacji w przyszłości wspomnianego rozporządze-

nia — postulaty, podniesione w punkcie 2 pisma powołanego w nagłówku, będą wzięte pod rozwagę.

(Dyrektor Biura Personalnego)
(W. Przybyłowicz).

ODPOWIEDZI I INFORMACJE.

Kol. Parafiński Jan, Lida. Według informacyj otrzymanych w Min. W. R. i O. P., geografia gospodarcza w szkołach handlowych oraz chemia przemysłowa w szkołach przemysłowych zaliczane są do 4 grupy przedmiotów, zgodnie z Rozp. Min. W. R. i O. P. z dn. 24.1.1934 o wymiarze godzin nauczania (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 1, poz. 4, § 14).

Kol. J. K., Warszawa. Skrypt prof. Stantejskiego Jana: Organizacja i technika handlu — jest o ile nam wiadomo — wyczerpany.

Kol. K. W., Warszawa. Podręcznik do arytmetyki handlowej na kl. 1 gimn. kupieckiego nie ukaże się wcześniej, niż w marcu przyszłego roku, bowiem Komisja Ocen nie zakwalifikowała dotychczas żadnej pracy, które nadesłane zostały z tego przedmiotu do Min. W. R. i O. P. — w grudniu b. r. ukaże się w druku II. część zbioru zadań z arytmetyki handlowej prof. Lipy Aleksandra, przeznaczona na kl. 1 gimn. kup.

Z życia Sekcji Instruktorów.

W dniu 18.10.36 r. odbyło się Walne Zebranie Seksji Instruktorów Koła Warszawskiego przy następującym porządku obrad:

1) zagajenie i wybór przewodniczącego;
2) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania;
3) sprawozdanie z działalności Sekcji;
4) wybory nowego Zarządu Sekcji Instruktorów;
5) sprawa godzin nadliczbowych;
6) wolne wnioski.

Na tym Zebraniu Zarząd Sekcji Instruktorów Koła Warszawskiego ukonstytułował się następująco:

1) Przewodniczący kol. Wł. Mickiewicz;
2) Zastępca Przew. kol. Fr. Konarzewska;
3) Sekretarz kol. R. Strzelecki.

Koło w Łunińcu na F. O. N.

Nawiązując do odezwy Zarządu Głównego w sprawie F. O. N. w „Głosie Szkoły Zawodowej" z m-ca września b. r. Zarząd tutejszego Koła niniejszym zawiadamia, iż mieszkańcy powiatu łuninieckiego postanowili własnymi siłami ufundować samolot. Członkowie naszego Koła weszli w skład uczestników akcji i zadeklarowali niżej podane kwoty.

Przewodniczący Koła inż. Cz. Sitarz zł. 10.—, Vice Przew. Koła A. Pieprzycówna zł. 15.—, Sekretarka Stowarzyszenia C. Kozicka zł. 3.—. Członkowie: Nowoszyńska L. zł. 10.—, Sawicka J. zł. 10.—, Sroczanka A. zł. 10.—, Kaczmarczyk J. zł. 10.—, Kowalewska B. zł. 10.—, Jasiński Cz. zł. 10.—, Studziński A. zł. 5.—, Chomczyński Wł. (oblig. pożyczki Narod.) zł. 50.—, Przybysz S. zł. 5.—, Bobrowski A. zł. 3.—.

Studium pedagogiczne Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Studium pedagogiczne Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie ma za zadanie przygotowanie studentów S. G. H. kandydatów na nauczycieli przedmiotów handlowych i ekonomicznych w szkołach zawodowych oraz ułatwienie dokształcenia pedagogicznego nauczycieli już pracujących w szkolnictwie.

Program studiów pedagogicznych obejmuje: a) psychologię pedagogiczną (2 godziny tygodniowo) — prof. Bogdan Suchodolski, b) ogólne zasady nauczania (3 godz. tygodniowo) — prof. Bogdan Suchodolski, c) organizację szkolnictwa (1 godz. tygodniowo) — prof. Stanisław Skrzywan, d) wychowanie w szkole zawodowej (2 godz. tygodniowo) — prof. Maurycy Chorzewski, e) metodykę księgowości (z ćwiczeniami) — prof. Andrzej Bieniek, f)) metodykę arytmetyki handlowej (z ćwiczeniami) — prof. Aleksander Lipa, g) metodykę organizacji i techniki handlu (z ćwiczeniami) — prof. Edmund Dąbrowski. Ogólna ilość godz. tygodniowo w semestrze wynosi 6.

Prawie wszystkie wykłady odbywają się w godzinach popołudniowych. Opłata semestralna wynosi zł. 75 — dla absolwentów S. G. H., zaś zł. 90 — dla innych osób.

Informacje w sekretariacie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, ul. Rakowiecka 6, tel. 833-08 w godz. 9 — 12.

Zakład Ubezp. Społecznych, Warszawa, Czerniakowska 231.

NOTATKI INFORMACYJNE.

Wyłączenie od obowiązku ubezpieczenia pracowników umysł.

Wobec licznych zapytań, kierowanych do instytucji ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że całkowitemu wyłączeniu od obowiązku ubezpieczenia pracowników umysłowych podlegają: e) etatowi funkcjonariusze państwowi, podlegający ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych; 2) prowizoryczni funkcjonariusze państwowi (urzędnicy, nauczyciele tymczasowi, pracownicy państwowego przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon, funkcjonariusze administracyjni lasów państwowych); 3) pracownicy przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe, objęci przepisami rozporządzenia Rady Ministrów o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki przedsiębiorstwa P. K. P.; 4) osoby pozostające w czynnej służbie wojskowej; 5) cudzoziemcy zatrudnieni w przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych państw obcych oraz w międzynarodowych komisjach; 6) duchowni, członkowie zakonów, oraz osoby, należące do zgromadzeń i stowarzyszeń religijnych lub organizacji dobroczynnych, o ile wykonywują swą pracę w tych instytucjach bez wynagrodzenia, z pobudek religijnych, ideowych lub humanitarnych.

Zwrot składek emerytalnych z powodu zamążpójścia.

W jednym z ostatnich zarządzeń Zakład Ubezpieczeń Społecznych podał do wiadomości ubezpieczalniom społecznym zasady, na jakich mogą

być zwracane składki wpłacone na ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych, w wypadku zamążpójścia pracownicy; zwrotowi podlega 50 proc. uiszczonych składek.

Niezbędnym warunkiem dla uzyskania zwrotu składek jest posiadanie przez pracownicę w chwili opuszczenia zajęcia i ustania obowiązkowego ubezpieczenia przynajmniej 60 miesięcy składkowych. Jeśli osoba, zgłaszająca roszczenie o zwrot składek, wyszła za mąż przed opuszczeniem zatrudnienia, nie jest konieczne posiadanie 60 miesięcy składkowych już w chwili wyjścia za mąż.

Roszczenie o zwrot składek może być zgłoszone nie wcześniej niż po upływie sześciu miesięcy, a nie później niż w ciągu 18 miesięcy pozostawania bez zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia.

Miesięcy warunkowo zaliczonych do ubezpieczenia (które w chwili załatwiania roszczeń nie stały się jeszcze miesiącami składkowymi skutkiem niewpłacenia składek) nie zalicza się do wymaganego minimalnego okresu 60 miesięcy.

„Przegląd Bezpieczeństwa Pracy". (Wyd. Instytutu Spraw Społecznych, Warszawa — Wilcza 1).

Czasopismo to jest przeznaczone przede wszystkim dla kierowników warsztatów, a więc dla inżynierów, techników i majstrów, od których współudziału w akcji bezpieczeństwa i higieny pracy zależy w wielkiej mierze realizacji a poczynań w tej tak ważnej dziedzinie.

Coraz częściej ukazujące się na łamach prasy codziennej i czasopism fachowych sprawozdania oraz przedruki artykułów lub ilustracyj dowodzą, że powstała istotna potrzeba omawiania zagadnień, związanych z ideą bezpieczeństwa i higieny pracy.

Oto na przykład, numer ostatni, w którym szereg artykułów poświęcono aktualnemu zagadnieniu nauczania bezpieczeństwa pracy w szkołach różnego typu, począwszy od szkół powszechnych, a kończąc na wyższych zakładach naukowych, wywoła niewątpliwie ogólne zainteresowanie i liczne komentarze, zwłaszcza, że poza postawieniem problemu nauczania jako tezy zasadniaczej, wytknięto szczegółowo ramy, w jakich nauczanie może być wprowadzone i powołano się na przykłady z praktyki zagranicznej.

Poza tym numer zawiera szereg artykułów, wchodzących w skład stale prowadzonej rubryki, poświęconej opisom udoskonaleń technicznych z dziedziny bezpieczeństwa pracy.

Wydawnictwa Biblioteki S. G. H. w Warszawie.

Dr. Aleksy Wakar: Zagadnienie ceny zmiennej. — Prace Zakładu Ekonomii Politycznej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Zeszyt 1. Warszawa, 1936.

Autor zajmuje się analizą wpływu ceny zmiennej na ukształtowanie się poszczególnych wielkości ekonomicznych w stanie równowagi gospodarczej. W ramach tego autor omawia:

1) poszczególne rodzaje ceny zmiennej (rabaty, opłaty ryczałtowe, taryfy niektórych przedsiębiorstw monopolistycznych i t. p.),

2) wpływ ceny zmiennej na wielkość produkcji i konsumcji poszczególnych towarów oraz rentowność przedsiębiorstw, stosujących system ceny zmiennej,

3) zależność podaży i popytu na usługi czynników wytwórczych od sposobu ich wynagrodzenia (np. wpływ stosowania akordowego systemu płac na podaż rąk roboczych).

Jako uzupełnienie rozważań teoretycznych, autor podaje szereg przykładów zastosowania ceny zmiennej w życiu praktycznem (taryfy opłat za elektryczność, gaz i wodę, warszawska taryfa telefoniczna, taryfa tramwajów warszawskich i t. p.).

Jan Drewnowski: O niedoskonałym popycie. — Prace Zakładu Ekonomii Politycznej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Zeszyt 2. Warszawa, 1936.

Praca „O niedoskonałym popycie” stawia sobie za zadanie opracowanie teorii popytu, uwzględniającej szereg momentów pomijanych zazwyczaj przez obowiązującą teorię równowagi.

Podstawą teoretyczną pracy jest teoria równowagi Pareto wraz z jej nowoczesnymi uzupełnieniami. Metodą kolejnych stopni abstrakcyjności przechodzi autor od abstrakcyjnego rozumowania Paretowskiej teorii do bardziej realistycznego ujęcia zagadnień związanych z popytem i wyznaczenia pozycji równowagi, wynikającej z tych nowych założeń.

Praca zawiera analizę odchyleń od równowagi i ruchów prowadzących ku równowadze konsumenta, ilustrowana licznemi wykresami.

Stanisław Ożga: Zmiany strukturalne polskiego eksportu rolniczego. — Prace Zakładu Ekonomii Politycznej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Zeszyt 3. Warszawa, 1936.

Praca p. Ożgi ma na celu wyjaśnienie zmian strukturalnych polskiego eksportu płodów rolnych w ostatniem 12-leciu.

Na wstępie zajmuje się zagadnieniem powiązania zjawisk handlu zagranicznego z całokształtem życia gospodarczego. W następnych zaś rozdziałach bada i wyjaśnia zmiany w wywozie płodów rolnych oraz stara się wykazać przyszłe drogi eksportu rolnego.

Należności za ogłoszenia i prenumeratę prosimy wysyłać na konto Zarz. Główn. P. K. O. Nr. 17.575. Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia koniecznych zmian w tekście. Rękopisów ani maszynopisów nie zwracamy.

Wydawca: **Zarząd Główny Stow. Nauczycieli Szk. Zawodowych.**

Redaguje: **Komitet Redakcyjny.** Redaktor nacz. i odpow. **K. Wróblewski.**

ADRES REDAKCJI I ZARZĄDU GŁÓWNEGO:
Warszawa, Żórawia 9 m. 5, tel. 9-86-88.

Zakł. Graf. „DRUKPRASA“, Nowy Świat 54, Tel.: 615-56 i 242-40.